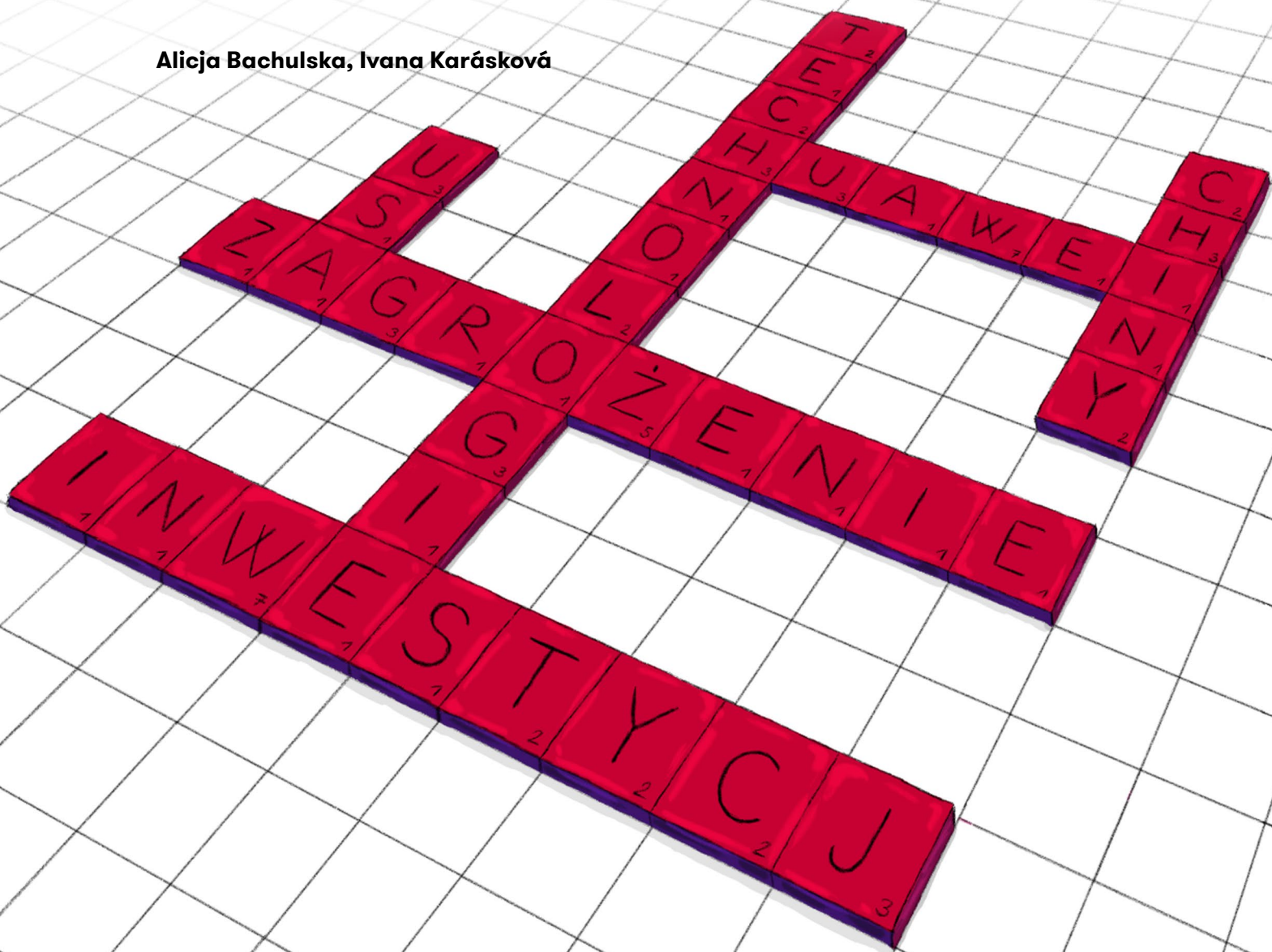


POLICY PAPER

Przezorni czy lekkomyślni? O chińskich inwestycjach i technologii 5G w mediach państw Grupy Wyszehradzkiej. Przykład Polski

Alicja Bachulska, Ivana Karásková



PRZEZORNI CZY LEKKOMYŚLNI? O CHIŃSKICH INWESTYCJACH I TECHNOLOGII 5G W MEDIACH PAŃSTW GRUPY WYSZEHRADZKIEJ. PRZYKŁAD POLSKI

Policy paper

Czerwiec 2021

Autorki - Alicja Bachulska, Ivana Karásková

Cytowanie - Bachulska, A., Karásková, I. (2021). „Przezorni czy lekkomyślni? O chińskich inwestycjach i technologii 5G w mediach państw Grupy Wyszehradzkiej. Przykład Polski”. Praga, Czechy, Association for International Affairs (AMO).

Niniejsza publikacja została przygotowana w ramach projektu MapInfluenCE (wcześniej znanego jako ChinfluenCE), który koncentruje się zarówno na chińskich, jak i rosyjskich wpływach w Europie Środkowej, w szczególności w państwach Grupy Wyszehradzkiej, tj. Czechach, Polsce, Węgrzech i Słowacji. Porównawczy charakter projektu umożliwia identyfikację strategii i taktyk stosowanych przez Chiny i Rosję oraz dostrzeżenie zbieżności i rozbieżności w ich podejściach. MapInfluenCE powstało z inicjatywy Stowarzyszenia Spraw Międzynarodowych (AMO) – praskiego ośrodka analitycznego zajmującego się polityką zagraniczną. Przygotowanie niniejszego raportu było możliwe dzięki grantowi National Endowment for Democracy (NED).

Poniższy tekst został napisany w oparciu o anglojęzyczny raport tych samych autorów pt. „Careful or careless? Debating Chinese investment and 5G technology in Central Europe”. Raport skupia się na analizie narracji medialnych o chińskich inwestycjach i technologii 5G w państwach Grupy Wyszehradzkiej z okresu od lipca 2017 roku (lipca 2018 w przypadku Polski) do końca 2020 roku. Na język polski przetłumaczono wnioski z całej publikacji, rozdział o metodologii badawczej projektu oraz rozdział dotyczący Polski.

Autorzy dziękują za pomoc asystentom badawczym, którzy uczestniczyli w procesie gromadzenia danych i analizie dyskursu medialnego: Michałowi Nicie i Paulinie Uznańskiej.

Skład – Zdeňka Plocrová

ASOCIACE PRO MEZINÁRODNÍ OTÁZKY (AMO)

Žitná 27/608 CZ 110 00 Praha 1

Tel.: +420 224 813 460

info@amo.cz

www.amo.cz

© AMO 2021

ISBN 978-80-87092-95-8

Spis treści

Podsumowanie: narracje o chińskich inwestycjach i technologii 5G w mediach państw Grupy Wyszehradzkiej	4
Rekomendacje	7
Wstęp i metodologia	8
Chiny oczami polskich mediów: obojętność przeplatana sensacjami	11
Konkluzje i rekomendacje dla Polski	21
Autorki	22
Na temat MapInfluenCE	23
Na temat AMO	24
Źródła	25

Podsumowanie: narracje o chińskich inwestycjach i technologii 5G w mediach państw Grupy Wyszehradzkiej

- W ciągu ostatnich trzech lat w państwach Grupy Wyszehradzkiej relacje medialne o Chinach uległy znaczącym zmianom. W niniejszym raporcie przedstawiono ewolucję narracji medialnej dotyczącej dwóch zagadnień – chińskich inwestycji i zaangażowania Chin w budowę sieci 5G. Wyniki analizy zostały porównane z wcześniejszymi badaniami, co pozwoliło wyciągnąć wnioski dotyczące zmian dyskursu o roli Chin w państwach Grupy Wyszehradzkiej od 2010 roku.
- W przypadku Czech w latach 2017-2020 narracja medialna dotycząca inwestycji chińskich i zaangażowania Chin w budowę sieci 5G była zaskakująco jednorodna. Ton większości opublikowanych tekstów był neutralny. W tym okresie debatę zdominowali dziennikarze i politycy, jednak wpływ na dyskurs o 5G miało również grono ekspertów ds. bezpieczeństwa. Należy stwierdzić, że wspomniana neutralność przekazu nie była wynikiem ożywionej debaty uwzględniającej argumenty wielu stron. W związku z tym w przyszłości narracja może się diametralnie zmienić i ewoluować w skrajnych kierunkach.
- W Czechach debata o chińskich inwestycjach koncentrowała się głównie na ich deficycie lub upadku spółki CEFC. Nie przywiązywano dużej wagi do zdefiniowania sektorów, w których inwestycje byłyby pożądane i obszarów, w których stanowiłyby zagrożenie dla bezpieczeństwa.
- Analiza wykazała, że czeska debata medialna o 5G, choć umiędzynarodowiona na poziomie tematów i form, skupiona była wokół problemów krajowych. Media miały tendencję do nadawania zagadnieniu 5G charakteru technicznego, sprawiając wrażenie, że należy pozostawić temat politykom i ekspertom. Na narrację duży wpływ wywarło oświadczenie czeskiego Narodowego Urzędu Bezpieczeństwa Cybernetycznego i Informacyjnego (NÚKIB), w którym agencja przestrzegła przed używaniem chińskich produktów w sieciach 5G. Ostrzeżenie NÚKIB było wielokrotnie bagatelizowane przez Miloša Zemana, prezydenta Czech. W rezultacie czeska debata o 5G przeplatała się z wysiłkami NÚKIB do wytrzymania nacisków politycznych i zachowania wiarygodności.

- Chińskie podmioty, takie jak firma Huawei, nadal wpływały na czeski przekaz medialny. Analiza wykazała, że od października 2020 roku artykuły sponsorowane przez Huawei były regularnie umieszczane w Denik.cz. Równie interesująca była narracja przekazywana widzom przez TV Barrandov, której współwłaścicielem jest CITIC, chińska państwowa firma inwestycyjna. Wydzźwięk jej produkcji był zdecydowanie pozytywny w stosunku do Chin, jednocześnie zachowując krytyczne nastawienie do USA.
- Narracja polskich mediów dotycząca chińskich inwestycji i zaangażowania Chin w sieci 5G była w dużej mierze neutralna. Widoczne w ostatnich latach osłabienie więzi między Warszawą a Pekinem wydaje się skutkować mniej entuzjastycznym traktowaniem chińskich inwestycji i ogólnym spadkiem zainteresowania wspomnianą tematyką.
- Uwaga polskich mediów skoncentrowana była wokół implikacji strategicznych i kwestii bezpieczeństwa związanych z chińską obecnością gospodarczą. Powiązania Polski z Chinami były w dużej mierze postrzegane przez pryzmat strategicznej konkurencji chińsko-amerykańskiej. Mimo wysiłków przedstawicieli Huawei i chińskich dyplomatów, w kwestii 5G na pierwszy plan wysunęły się aspekty bezpieczeństwa i rola USA w międzynarodowej rywalizacji z Chinami.
- Polski dyskurs medialny dotyczący Chin był prowadzony głównie przez dziennikarzy i polityków, a nie ekspertów czy akademików. Duża część tekstów pochodziła z zagranicznych mediów, głównie platform zachodnioeuropejskich i amerykańskich, lub bazowała na treściach kopiowanych bezpośrednio z polskich i zagranicznych agencji prasowych. Krótkie notatki prasowe przeważały nad dłuższymi artykułami analitycznymi. Warto zwrócić również uwagę na prawie całkowity brak polskiego dziennikarstwa śledczego dotyczącego Chin.
- Większość relacji zakładała uproszczoną perspektywę, w której Stany Zjednoczone naciskały na Polskę, aby podejmowała decyzje zgodne z interesami Waszyngtonu, tym samym dając Warszawie niewiele podmiotowości. Jednocześnie część mediów udostępniała łamy wysoce upolitycznionym głosom (np. chińskim dyplomatom czy politykom amerykańskim) bez krytycznej debaty czy przedstawiania kontrargumentów. Media te ryzykowały tym samym legitymizowanie radykalnych stanowisk.
- Mimo rosnących wpływów Pekinu tematy związane z Chinami pozostają na marginesie dyskursu medialnego w Polsce. Polscy autorzy wciąż wykazują niewielkie zainteresowanie wkładem w krajową i międzynarodową debatę o Chinach.

- Na Słowacji relacje medialne o Chinach odzwierciedlały zmiany w krajowym podejściu do Pekinu i ogólne otrzeźwienie po chińskich niezrealizowanych obietnicach. Przełożyło się to na malejące zainteresowanie tematem chińskich inwestycji, a także coraz bardziej negatywny wydźwięk artykułów o tej tematyce.
- Niemniej jednak na Słowacji prawdziwa debata publiczna o Chinach jeszcze się nie wyłoniła. Znaczną część relacji medialnych stanowiły bowiem przedruki raportów przygotowanych przez agencje prasowe.
- Dyskurs słowacki tworzyli głównie zagraniczni aktorzy, zwłaszcza politycy amerykańscy, chińscy i czescy. Słowaccy politycy nie zajmowali czołowego miejsca w narracji medialnej, w wyniku czego tamtejsza debata publiczna była bardzo zachowawcza.
- Na Węgrzech media bliskie rządowi były pozytywniej nastawione do Chin niż media opozycyjne czy niezależne. Należy jednak zauważyć, że media prorządowe rzadko chwaliły same Chiny. Ich narracja była zdominowana wiadomościami o sukcesach węgierskiej polityki zagranicznej w zacieśnianiu stosunków z Pekinem i podkreślaniu znaczenia dwustronnych więzi gospodarczych i politycznych. Związki z Chinami były przedstawiane jako korzystne dla Węgier.
- Jak wykazały inne badania, elity partii rządzącej prezentowały realistyczny pogląd na Chiny. Można zatem zakładać, że różnice między prochińską narracją rządu a podejściem dziennikarzy mogą sprawić, że stosunki dwustronne będą przedstawiane pozytywnie, a same Chiny negatywnie.
- W węgierskich mediach kwestie związane z inwestycjami chińskimi poruszane były głównie ze względów dyplomatycznych. Media prorządowe aktywnie zawiązały liczbę artykułów o międzynarodowej działalności węgierskich urzędników państwowych. Ponadto szerokie ujęcie inwestycji w nieruchomości stanowiło unikalną cechę dyskursu węgierskiego w porównaniu z innymi państwami Grupy Wyszehradzkiej. Kwestia 5G została zaś zdominowana przez dziennikarzy opierających się na zagranicznych źródłach, takich jak zachodnie agencje informacyjne.
- Węgierski dyskurs o Chinach koncentrował się głównie na względach ekonomicznych, podczas gdy wartości czy kwestie polityczne były mało istotne dla mediów. Biorąc pod uwagę, że odbiorcy są niezainteresowani lub niedostatecznie zorientowani w tej tematyce, podejście mediów raczej nie zmieni się w najbliższej przyszłości. Pewne zmiany będą możliwe jedynie jeśli wybory parlamentarne w 2022 roku przyniosłyby fundamentalne zawirowania w życiu politycznym Węgier.

Rekomendacje

- Należy wspierać dziennikarstwo śledcze w państwach Grupy Wyszehradzkiej, ponieważ stale rośnie potrzeba świadomej i opartej na faktach debaty publicznej o Chinach.
- Politycy powinni unikać niepotrzebnego upolityczniania i populistycznego podchodzenia do dyskursu o Chinach. Kształtowanie skutecznej polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i gospodarczej wobec Pekinu wymaga merytorycznej debaty, motywowanej jasno sformułowanymi interesami narodowymi.
- Brak elit posiadających konkretną wiedzę o Chinach to utrzymujący się problem, zwłaszcza na Słowacji. Rządy powinny promować rozwój krajowej społeczności specjalizującej się w badaniu Chin, aby stworzyć solidne fundamenty dla rodzimej dyskusji o interesach narodowych w relacjach z Chinami.
- Ponieważ znaczenie dyskusji o chińskich inwestycjach oraz udziale chińskich firm w sieciach 5G rośnie w USA i UE, państwa Grupy Wyszehradzkiej powinny być przygotowane na dalsze nietatwe debaty w tej materii. W tym kontekście wszystkie państwa tego formatu skorzystałyby na regularnym dzieleniu się informacjami o chińskich inwestycjach i możliwie największej przejrzystości w tej kwestii.

Wstęp i metodologia

Ivana Karásková

W 2018 roku MapInfluenCE wydało publikację zatytułowaną „Central Europe for Sale: the Politics of China’s Influence”¹. Opracowanie zawierało wyniki unikalnego, zakrojonego na szeroką skalę badania przekazu medialnego i aktywności politycznej dotyczącej Chin w trzech państwach Europy Środkowej – Czechach, na Węgrzech i Słowacji. Ramy czasowe badania obejmowały lata 2010-2017 (do połowy 2017 roku). Raport dostarczył nowych informacji o kształtowaniu się chińskich wpływów we wspomnianych państwach, opierając się na analizie 7700 publikacji medialnych oraz wywiadach z decydentami i ekspertami. W publikacji skupiono się na pytaniach o to, jak kształtuje się dyskurs o Chinach w Europie Środkowej, kim były postaci odpowiedzialne za tworzenie polityki regionu wobec Chin i jakie tematy dominowały w przekazie medialnym o Chinach w poszczególnych państwach. Badanie obejmowało zarówno dzienniki, tygodniki o tematyce politycznej i/lub gospodarczej, stacje radiowe i telewizyjne, jak i portale informacyjne. Przyjrano się mediom głównym i alternatywnym – publicznym i prywatnym – w tym mediom, w których firmy chińskie posiadały udziały.

Rok później badanie wzbogacono o analizę polskiego przekazu medialnego o Chinach. W przypadku Polski okres badawczy objął lata 2010-2018 (do czerwca). Dodanie Polski umożliwiło porównanie sytuacji we wszystkich państwach Grupy Wyszehradzkiej².

Analizy MapInfluenCE wykazały, że posiadanie części lokalnych czeskich mediów przez podmioty chińskie skutecznie wyeliminowało wszelkie negatywne opinie na temat Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) i jej polityki. Ustalenia te przyczyniły się do zmiany percepcji mediów przez kluczowe europejskie instytucje. W rezultacie w październiku 2020 roku zdecydowano o włączeniu mediów do unijnego mechanizmu monitorowania inwestycji³. Mechanizm ten stworzył narzędzia współpracy i wymiany informacji dotyczących inwestycji we wrażliwe sektory przez inwestorów spoza Europy. Następnie media zostały włączone do legislacji dotyczącej monitorowania inwestycji również na poziomie krajowym (np. w Czechach). Przepisy te umożliwiały rządowi czeskiemu blokowanie niechcianych inwestycji w strategicznych sektorach. Jedno z zaleceń dokumentu MapInfluenCE z 2018 roku wpłynęło zatem na kształt polityki unijnej i krajowej, a tym samym przyczyniło się do lepszej ochrony mediów.

Co więcej, w publikacji zbadano opinie osób aktywnie zaangażowanych w dyskurs o Chinach w państwach Grupy Wyszehradzkiej. Okazało się, że debatę tę tworzyli głównie dziennikarze i politycy. Zauważono również, że ich zrozumienie Chin było w wielu przypadkach dość ograniczone. W raporcie wezwano do podniesienia poziomu debaty publicznej dotyczącej Chin w krajach Europy Środkowej. Autorzy stwierdzili, że „konieczne jest nie tylko zintensyfikowanie udziału ekspertów ds. chińskich w debacie publicznej, lecz również poszerzenie wiedzy dziennikarzy, decydentów

i polityków. Celem tych działań jest promowanie debaty o Chinach opartej na faktach, a nie uprzedzeniach czy nierealistycznych nadziejach. Wsparcie dziennikarstwa skoncentrowanego na tematach związanych z Chinami jest istotnym elementem tego zadania⁴. Ponadto autorzy alarmowali, że środkowoeuropejski przekaz medialny często ograniczał się do informacji zapożyczonych głównie z zagranicznych agencji informacyjnych i mediów anglojęzycznych.

W raporcie zwrócono również uwagę na istotną różnicę w tonie i tematach poruszanych przez media poszczególnych państw Grupy Wyszehradzkiej. Podczas gdy media polskie, węgierskie i słowackie koncentrowały się głównie na handlu, inwestycjach (lub ich braku) i dwustronnych stosunkach gospodarczych, prezentując w większości neutralny dyskurs, media czeskie znacznie częściej krytykowały łamanie praw człowieka w Chinach, cenzurę, komunizm czy sytuację w Tybecie.

Po trzech latach można stwierdzić, że o ile publiczne środki przeznaczone na badanie Chin przez akademików i ośrodki badawcze z Europy Środkowej wciąż są niewystarczające, to w niezależnym dziennikarstwie skupionym na Chinach zaszły istotne zmiany. Dzięki wysiłkom dziennikarzy udało się zgłębić kwestię współpracy Chin ze środowiskiem akademickim⁵, nieprzejrzyste relacje lokalnych polityków z Chinami⁶, chińską propagandę i taktyki dezinformacyjne stosowane w celu wywierania wpływu na media⁷, a także działania podejmowane przez chińską firmę Huawei⁸. W rezultacie poziom świadomości problemów związanych z niektórymi działaniami Chin w Europie Środkowej wzrósł wśród lokalnych polityków, decydentów, ośrodków badawczych, dziennikarzy czy opinii publicznej.

Jak wspomniano powyżej, w ostatnich trzech latach przekaz medialny dotyczący Chin w państwach Grupy Wyszehradzkiej również ewoluował. Aby kompleksowo przedstawić jego dynamikę, nasi analitycy postanowili przedłużyć analizę dyskursu na kolejny okres. Mieli jednak na uwadze, że Chiny odgrywają coraz istotniejszą rolę w polityce międzynarodowej, a tym samym ich zasięg medialny stale się rozszerza, zarówno na świecie, jak i w Europie Środkowej. Ze względu na ogromną liczbę opublikowanych materiałów, zastosowanie metodologii badania z 2018 roku okazało się niezasadne. Stąd postanowiono skoncentrować się tylko na dwóch kluczowych kwestiach – chińskich inwestycjach i wzroście chińskiego zaangażowania w sieci 5G. Te dwa tematy odegrały istotną rolę we wszystkich państwach regionu, a ewolucję dyskursu skupionego wokół nich można było udokumentować w całym badanym okresie. Kwestie te reprezentowały również jedne z kluczowych wymiarów wpływów Chin w regionie – wymiar gospodarczy i technologiczny. Ponadto wspomniane zagadnienia wykraczały poza krajowy i regionalny kontekst debat i silnie oddziaływały na relacje z kluczowymi partnerami regionu w zakresie bezpieczeństwa i współpracy politycznej (tj. ze Stanami Zjednoczonymi i z Niemcami).

Badacze ponownie skupili się na pytaniach o to, jak debata o kwestiach gospodarczych (głównie chińskich inwestycjach) i kwestii bezpieczeństwa (zaangażowaniu Chin w budowę sieci 5G) ewoluowała od czasu poprzedniego badania aż do końca 2020 roku. Jakie czynniki wpłynęły na wspomniany dyskurs? Czy debata był napędzana sprawami wewnętrznymi lub działaniami innych międzynarodowych graczy (takich jak Chiny, Unia Europejska czy USA)? Kim byli kluczowi decydenci i jak postrzegali te dwie kwestie? Czy od czasu poprzedniej publikacji, która obejmowała okres od 2010 roku, zaszły istotne zmiany? Jak można podsumować ewolucję

przekazu medialnego o Chinach w środkowoeuropejskich mediach na przestrzeni ostatniej dekady?

Analiza objęła materiały najpopularniejszych mediów krajowych z okresu od lipca 2017 roku (lipca 2018 roku w przypadku Polski) do końca 2020 roku. Łącznie 55 czeskich, polskich, węgierskich i słowackich mediów (w tym dzienników, stacji telewizyjnych, stacji radiowych i internetowych portali informacyjnych) zostało poddanych badaniu. Na tej podstawie utworzono zbiór danych obejmujący 1744 teksty o chińskich inwestycjach i 1769 tekstów dotyczących chińskiego zaangażowania w 5G w czterech różnych językach. Wspomniany zbiór został następnie zakodowany zgodnie z szeregiem kryteriów, tj.: typ tekstu (np. informacja, artykuł, komentarz, wywiad, itp.), podtematy (tematy poboczne omawiane w odniesieniu do tematu przewodniego, uporządkowane jako słowa kluczowe) i eksperci (autorzy i współautorzy tekstów, cytowane osoby lub przedstawiciele instytucji). Drugi wymiar badania skoncentrowany był wokół oceny wydźwięku zebranych materiałów. Analizowano ton przekazu medialnego, użyty w tekstach język czy zabiegi dziennikarskie zastosowane przy opisie wydarzeń. Kodowanie wydźwięku odbywało się na trzypunktowej skali Likerta – sentyment mógł być neutralny, negatywny lub pozytywny. Badacze zmierzali nastawienie do Chin wśród opinii przedstawionych w zebranych materiałach, jednocześnie starając się wskazać różnice w podejściu poszczególnych mediów. Każdemu tekstowi przypisano tylko jedną ocenę tonu.

W kolejnej części niniejszej publikacji przedstawiono wspomniane powyżej zagadnienia wraz z analizą wyników najnowszego badania na przykładzie Polski. Rozdziały dotyczące pozostałych państw Grupy Wyszehradzkiej są dostępne w języku angielskim na stronie www.mapinfluence.eu.

Chiny oczami polskich mediów: obojętność przeplatana sensacjami

Alicja Bachulska

W badaniu przeanalizowano publikacje wybranych polskich mediów dotyczące inwestycji chińskich i technologii 5G w kontekście Chin. Selekcji mediów dokonano pod kątem ich popularności i zdolności opiniotwórczych. Niektóre z wybranych mediów otwarcie sympatyzują z określonymi aktorami polskiej sceny politycznej, inne zaś koncentrują się na określonych treściach, takich jak handel, biznes czy tematy tabloidowe. Analizie poddano łącznie pięć gazet (w tym ich wydania online) oraz sześć portali internetowych. Wśród gazet znalazły się „Rzeczpospolita” (najbardziej opiniotwórczy dziennik w Polsce w 2020 roku według Instytutu Monitorowania Mediów⁹), „Gazeta Wyborcza” (plasująca się na drugim miejscu wspomnianego rankingu, a jednocześnie będąca dziennikiem o największej liczbie abonentów cyfrowych w Polsce i dziesiątym co do wielkości w Europie¹⁰), „Dziennik Gazeta Prawna” (jeden z najpopularniejszych dzienników prawno-ekonomicznych w Polsce), „Fakt” (czołowy polski tabloid) i „Puls Biznesu” (medium specjalizujące się w zagadnieniach biznesowych i gospodarczych o stosunkowo niewielkim nakładzie, lecz silnie opiniotwórcze wśród grupy wpływowych profesjonalistów i praktyków biznesu¹¹). Spośród sześciu badanych portali informacyjnych „Onet” stanowił zarówno najbardziej opiniotwórcze medium, jak i najbardziej opiniotwórczy portal informacyjny w Polsce w 2020 roku¹². Drugie miejsce zajęła „Wirtualna Polska”¹³, a trzecie „Interia”¹⁴. Przeanalizowano też artykuły portalu „wPolityce” (reprezentującego prawicowe medium skupione na zagadnieniach politycznych), „OKO.press” (liberalnego portalu informacyjnego specjalizującego się w dziennikarstwie śledczym) i „Forsal” (przedstawiciela portali skoncentrowanych wokół finansów, gospodarki i handlu). W przeciwieństwie do innych objętych badaniem państw Grupy Wyszehradzkiej, ze względu na trudności techniczne w dostępie do polskich archiwów – głównie z powodu ich niskiego poziomu cyfryzacji – stacje telewizyjne i radiowe nie zostały uwzględnione.

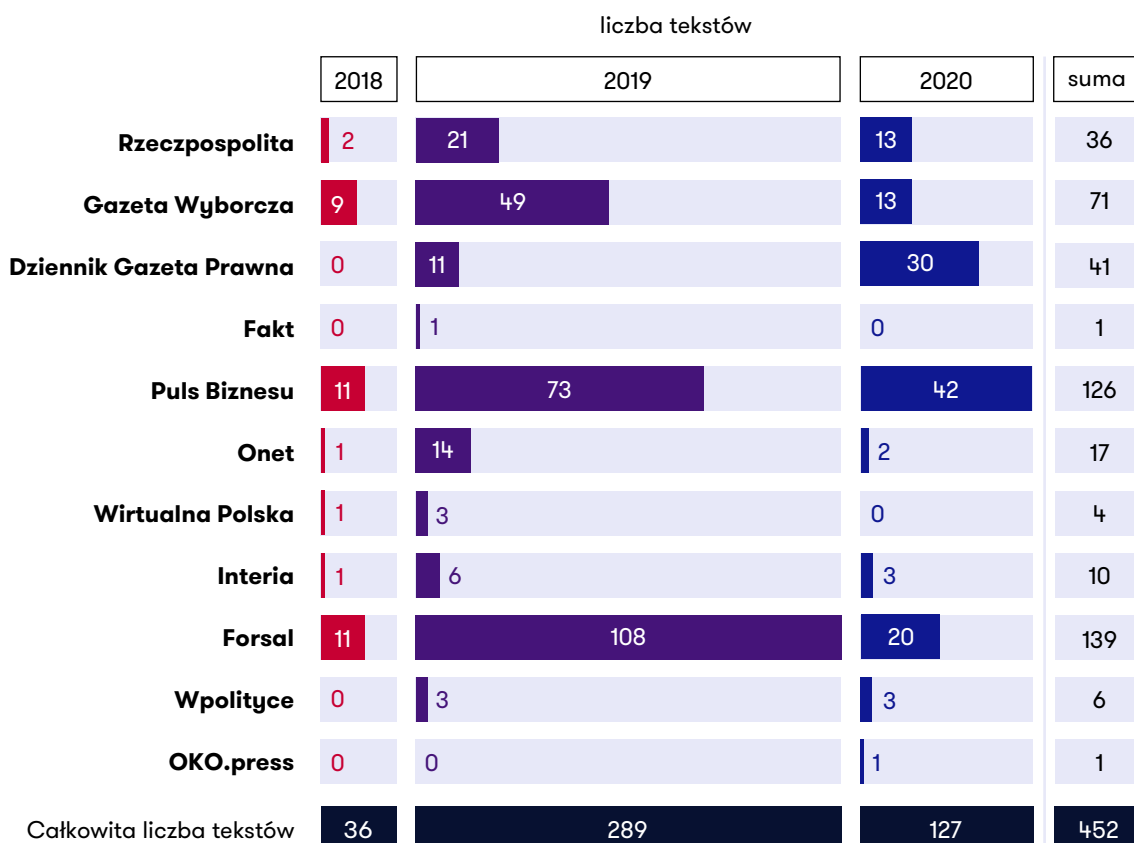
W badaniu przeanalizowano treści wyżej wspomnianych mediów dotyczące sieci 5G w kontekście Chin i inwestycji chińskich. Uzyskany zbiór składał się z 861 tekstów, spośród których 452 dotyczyły 5G i Chin, a 409 inwestycji Państwa Środka.

5G W POLSKICH MEDIACH: OD MARGINALNEGO TEMATU PO DEBATĘ O BEZPIECZEŃSTWIE NARODOWYM

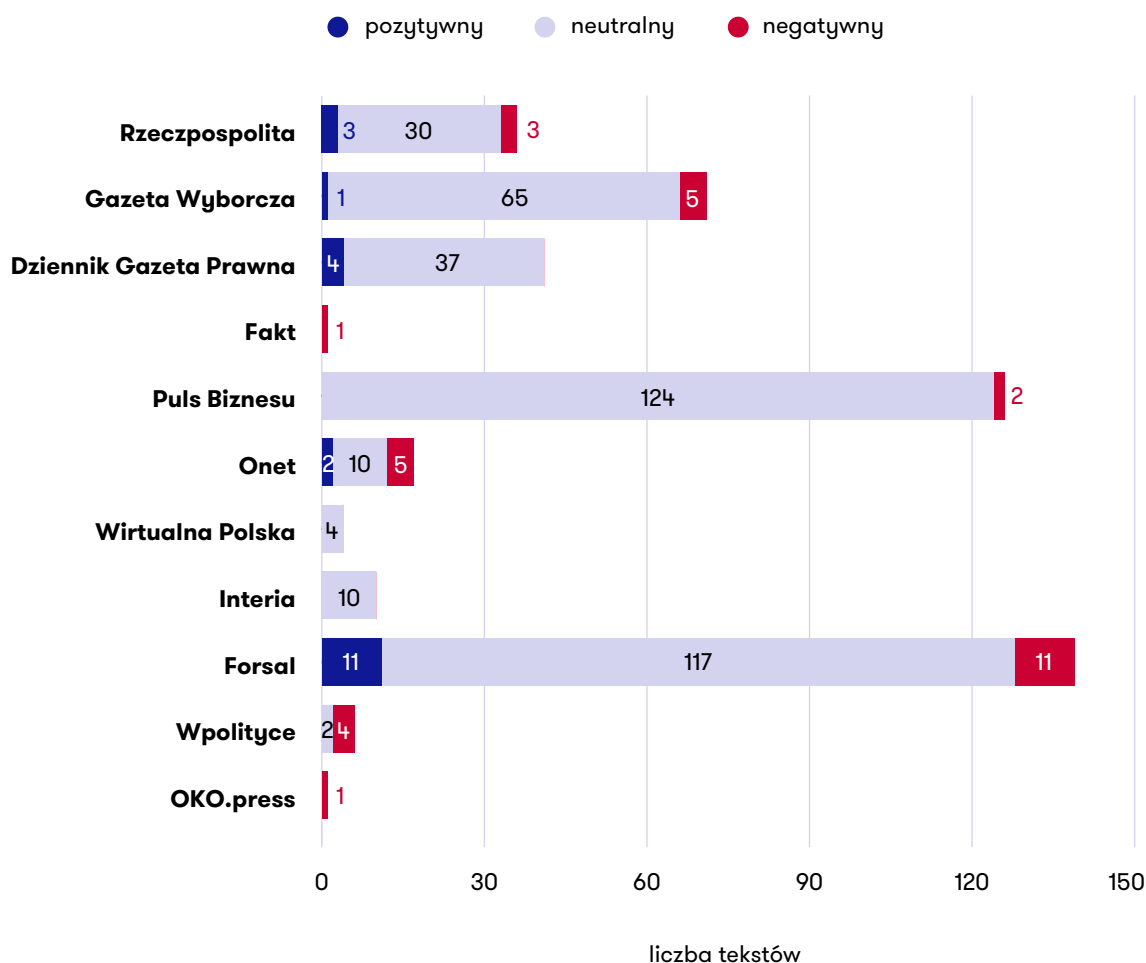
Technologia 5G jako element debaty publicznej to nowe zjawisko w polskiej przestrzeni medialnej. W poprzedniej edycji badania MapInfluenCE obejmującej okres od stycznia 2010 roku do czerwca 2018 roku, tematy technologiczne w kontekście chińskim praktycznie nie występowały w polskich mediach. Jednakże wraz ze wzrostem znaczenia Chin jako nowej potęgi w dziedzinie zaawansowanych technologii i dostawcy infrastruktury krytycznej dla tworzenia Internetu nowej generacji, temat ten zaczął być coraz popularniejszy również nad Wisłą. Między drugą połową 2018 roku a końcem 2020 roku w wybranych mediach znaleziono 452 teksty dotyczące Chin i 5G (wśród nich 36 ukazało się w drugiej połowie 2018 roku, 289 w 2019 roku i 127 w 2020 roku). W przeważającej większości badanych mediów (9 z 11) liczba tekstów o tej tematyce osiągnęła najwyższy poziom w 2019 roku.

Dynamikę tę należy przypisać prawdopodobnie eskalacji chińsko-amerykańskich napięć wokół Huawei we wspomnianym okresie, a także aresztowaniu polskiego obywatela i chińskiego pracownika Huawei pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Chin w Warszawie w styczniu 2019 roku. Pod względem rodzaju publikacji dominowały krótkie informacje prasowe, które stanowiły aż 327 publikacji (w porównaniu z 91 artykułami, 16 komentarzami i 18 wywiadami). Jeśli chodzi o ton tekstów, większość z nich była neutralna (399 materiałów, stanowiących ponad 88 procent całej próby).

WYKRES 1: EWOLUCJA POLSKIEGO PRZEKAZU MEDIALNEGO O 5G W ODNIESIENIU DO CHIN (7/2018-2020)



WYKRES 2: WYDŹWIĘK TEKSTÓW O 5G W ODNIESIENIU DO CHIN W POLSKICH MEDIACH (7/2018–2020)



Publikacje o pozytywnym lub negatywnym nacechowaniu były rzadkością, choć te ostatnie występowały częściej (32 tekstów negatywnych w porównaniu do 21 pozytywnych). Pozytywne relacje były w dużej mierze wynikiem działań PRowych Huawei – pochodziły z wywiadów z przedstawicielami tej firmy lub chińskimi dyplomatami (m.in. założycielem Huawei Renem Zhengfeiem¹⁵, Ryszardem Hordyńskim z Huawei Polska¹⁶ czy ambasadorem Chin w Polsce Liu Guangyuanem¹⁷). Treści sponsorowane pojawiały się sporadycznie. Negatywne nastroje dominowały zaś w tekstach zawierających opinie osób publicznych z państw NATO lub w wywiadach z ich reprezentantami (np. generałem Robertem Spaldingiem, byłym doradcą administracji Trumpa, znanym ze sceptycznego podejścia do Pekinu¹⁸).

Huawei i w znacznie mniejszym stopniu ZTE to dwie firmy, które pojawiły się w prawie wszystkich polskich artykułach skupionych wokół 5G i Chin. Ta pierwsza była wymieniana w 96 procentach analizowanych materiałów (434 teksty), druga zaś w ponad 16 procentach (74 teksty). Początkowo oba podmioty pojawiały się głównie w związku z narastaniem napięć dyplomatycznych między Pekinem a Waszyngtonem, gdy Donald Trump nałożył ograniczenia na ich działalność w USA, intensyfikując tym samym wysiłki na rzecz powstrzymania technologicznego wzrostu Chin. W grudniu 2018 roku Meng Wanzhou, dyrektorka finansowa Huawei i córka założyciela firmy,

została aresztowana w Kanadzie pod zarzutem łamania amerykańskich sankcji nałożonych na Iran¹⁹. Wydarzenie trafiło na pierwsze strony polskich gazet. Miesiąc później wybuchł kolejny skandal – w Warszawie aresztowano chińskiego pracownika Huawei i Polaka pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Chin²⁰. Wydarzenie to stało się katalizatorem krajowej debaty o 5G i zaangażowaniu Chin w proces budowy infrastruktury krytycznej. Tak zwana „afery szpiegowska” pojawiła się w ponad 12 procentach wszystkich informacji dotyczących Chin i 5G w badanej próbie.

Z biegiem czasu zagrożenia dla bezpieczeństwa, w tym cyberbezpieczeństwa (wspomniane w prawie 81 procentach tekstów), a także rola Stanów Zjednoczonych (obecnych w blisko 80 procentach próby) zdominowały przekaz medialny. Gdy rywalizacja między Pekinem a Waszyngtonem zaostrzyła się, a jej skutki objęły również kraje trzecie, polskie media zaczęły relacjonować prawne i polityczne decyzje Warszawy mające na celu zrównoważenie stosunków z Chinami i USA. W sumie ponad 19 procent wszystkich badanych tekstów odnosiło się do planów polskiego rządu dotyczących kontroli i ochrony krajowych sieci 5G, także w kontekście zagrożenia ze strony firm być może mających powiązania z chińskim rządem. W mediach zaczęto poruszać również tematy takie jak rola dostawców telekomunikacyjnych (np. Orange, Play, T-mobile czy Plus) i ich współpraca z Huawei, potencjalne koszty wykluczenia chińskiego giganta technologicznego z europejskiego rynku oraz ogólny wpływ 5G na rozwój gospodarczy Polski. Relacjonowano ewoluujące podejście do Huawei w różnych krajach (zwłaszcza w Niemczech, Wielkiej Brytanii i wśród sojuszników USA). Kiedy przełomowe inicjatywy zostały zatwierdzone przez Unię Europejską (np. pod postacią tzw. „EU 5G toolbox”) i Polskę (m.in. amerykańsko-polska umowa w sprawie budowy sieci 5G), donosiły o tym również polskie media. Jednak duża część tych relacji miała charakter czysto informacyjny, z kilkoma próbami bardziej krytycznego zaangażowania w temat. W wielu tekstach zaprezentowano raczej uproszczoną perspektywę, w której Stany Zjednoczone naciskały na Polskę, aby podejmowała decyzje zgodne z interesami Waszyngtonu, pozostawiając Warszawie niewiele podmiotowości. Co ciekawe, częściej niż można było się tego spodziewać

ILUSTRACJA 1: 5G I CHINY OCZAMI POLSKICH MEDIÓW. ZESTAWIENIE KLUCZOWYCH ZAGADNIĘŃ (7/2018–2020)



w kontekście 5G i Chin przywoływano też Rosję – wzmianki o niej pojawiały się w ponad 10 procentach wszystkich badanych tekstów. Często wspomniano o Moskwie w kontekście potencjalnej współpracy z Pekinem w zakresie tworzenia międzynarodowych inicjatyw konkurujących z zachodnimi instytucjami oraz wyznaczanymi przez nie normami i standardami.

Warto zwrócić uwagę, że dzienniki i ich wydania internetowe były bardziej zainteresowane 5G i Chinami niż ich portale internetowe. W badanej próbie prawie 61 procent wszystkich tekstów na ten temat pojawiło się w dziennikach. W „Gazecie Wyborczej” wydzźwięk przekazu był neutralny, z kilkoma negatywnymi wyjątkami i tylko jednym pozytywnym wywiadem z Renem Zhengfeiem (założycielem Huawei). Wywiad ten stanowił przedruk z włoskiej gazety „La Repubblica”²¹. Tekst skupiał się na incydencie szpiegowskim w Polsce i roli USA w ograniczaniu międzynarodowej ekspansji Huawei. W „Rzeczpospolitej” 5G i Chiny również zostały w dużej mierze przedstawione w neutralnym świetle. Jednak wśród nielicznych pozytywnych artykułów oficjalnie ukazał się jeden tekst napisany „we współpracy z Huawei”²². Materiał dotyczył szóstej edycji konkursu „Seeds for the Future”, organizowanego przez chińską firmę we współpracy z kilkoma polskimi uczelniami. Mimo dominacji neutralnego tonu „Rzeczpospolita” stała się również głównym medium publikującym teksty tworzone we współpracy z ambasadą ChRL w Warszawie. Na jej łamach pojawiło się wiele wywiadów i komentarzy chińskich dyplomatów, przede wszystkim ambasadora ChRL w Polsce, Liu Guangyuana. „Dziennik Gazeta Prawna” opublikował natomiast kilka zaskakująco pozytywnych artykułów popartych komentarzami przewodniczącego Chińsko-Polskiej Grupy Parlamentarnej Grzegorza Czeleja, który bronił pozycji Huawei na polskim rynku promując „pragmatyczne podejście” do współpracy z Pekinem. Biorąc pod uwagę jego afiliację, ton artykułów nie powinien zaskakiwać. „Fakt”, czołowy polski tabloid, opublikował zaledwie jeden tekst dotyczący 5G i Chin. Było to szczególnie zastanawiające, biorąc pod uwagę mocno upolityczniony charakter tematu i jego potencjał do generowania sensacyjnych nagłówków. Wydzźwięk przekazu internetowej wersji dziennika „Puls Biznesu” był podobny do innych źródeł, a pod względem długości tekstów przeważały krótkie notki prasowe. Wiele artykułów „Pulsu Biznesu” opierało się wyłącznie na informacjach z „Reutersa” czy „Bloomberg”, bez komentarzy czy opinii polskich autorów. W związku z tym dużą część relacji wydawała się nie odzwierciedlać lokalnego kontekstu wdrażania 5G.

Jeśli chodzi o portale internetowe, to „Forsal” opublikował najwięcej tekstów związanych z 5G i Chinami (łącznie 139). Były to głównie przedruki z „Polskiej Agencji Prasowej” (PAP) i innych mediów, zarówno krajowych, jak i zagranicznych (m.in. „Bloomberg” czy „Dziennik Gazeta Prawna”). Tymczasem „Onet” ograniczył się tylko do 17 artykułów związanych z 5G i Chinami. Większość z nich stanowiła za to dogłębną analizę w porównaniu z innymi mediami. Niektóre teksty „Onetu” były tłumaczeniami artykułów zagranicznych platform, takich jak „Politico”. Inne zaś były oryginalnymi, dłuższymi wywiadami i komentarzami. Wachlarz opinii i głosów był szeroki – od bardzo pozytywnych (np. artykuły autorskie ambasadora Chin w Polsce) po negatywne (np. wypowiedzi byłego wiceszefa NATO, krytycznego wobec Chin). Pozostałe cztery portale („Interia”, „Wirtualna Polska”, „wPolityce” i „OKO.press”) nie zwracały szczególnej uwagi na 5G i Chiny. W każdym z portali opublikowano mniej niż dziesięć artykułów dotyczących wspomnianej tematyki. Jedynym wartym

odnotowania był wywiad „Interii” z Georgette Mosbacher, ówczesną ambasadorką USA w Polsce, w którym wskazano, że Huawei stanowi potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa.

Śród autorów, współautorów, a także cytowanych osób wyodrębniono najpopularniejsze postaci, by wskazać najbardziej opiniotwórcze jednostki. Wśród nich wyróżniały się dwie dziennikarki: Elżbieta Rutkowska z „Dziennika Gazety Prawnej” i Sylwia Czubkowska z „Gazety Wyborczej” (obecnie w „Spider’s Web”). Rutkowska jest autorką 34 artykułów dotyczących 5G i Chin, w których opisała zmianę percepcji Huawei zarówno w Polsce, jak i za granicą. Czubkowska opublikowała na ten temat 32 teksty, a z czasem stała się czołową i prawdopodobnie jedyną polską autorką specjalizującą się w kwestiach chińskich w kontekście nowych technologii²³. Choć każdy z dużych dzienników w Polsce ma autorów zajmujących się Chinami (np. Maria Kruczkowska, Joanna Sosnowska czy Paweł Hekman w „Gazecie Wyborczej”; Urszula Zielińska, Hubert Kozieł i Jędrzej Bielecki w „Rzeczpospolitej”), to 5G nie jest ich głównym obszarem zainteresowań. Wśród osób, których opinie były przywoływane, warto zwrócić uwagę na dużą liczbę polityków i urzędników (m.in. polski prezydent, premier, ministrowie cyfryzacji) oraz przedstawiciele Huawei, przede wszystkim Ryszarda Hordyńskiego, dyrektora ds. strategii i komunikacji firmy Huawei Polska. Eksperti i akademicy byli cytowani bardzo rzadko, a jeśli już odwoływano się do ich opinii, to większość stanowili obcokrajowcy udzielający wywiadów w zachodnioeuropejskich lub amerykańskich mediach.

CHIŃSKIE INWESTYCJE OKIEM POLSKICH MEDIÓW: PŁONNE NADZIEJE WARSZAWY

Od wielu lat w polskich mediach inwestycje były jednym z najczęściej pojawiających się tematów związanych z Chinami²⁴. W latach 2010-2018 w polskim przekazie medialnym dominowała narracja o potencjalnych korzyściach gospodarczych płynących ze współpracy Warszawy z Pekinem. Pozytywnie oceniano również potencjał rozwoju relacji bilateralnych z Chinami. Jednak w ostatnim okresie nastawienie do Chin nad Wisłą wyraźnie się zmieniło. W analizowanym horyzoncie czasowym (lipiec 2018-2020) w wybranych mediach znalazło się 409 tekstów o chińskich inwestycjach (łącznie 90 ukazało się w drugiej połowie 2018 roku, 167 w 2019 roku i 152 w 2020 roku).

Zainteresowanie mediów wspomnianą tematyką było raczej stabilne na przestrzeni badanego okresu. Większość tekstów (w sumie 354, co stanowi ponad 86 procent całego zbioru) charakteryzowała się neutralnym wydźwiękiem. Jednocześnie tekstów negatywnych było więcej (38, ponad 9 procent próby) niż pozytywnych (łącznie 17, 4 procent próby). W porównaniu z materiałami dotyczącymi 5G pojawiło się więcej artykułów niż krótkich notek informacyjnych (218 a 156) i tylko kilka komentarzy i wywiadów (odpowiednio 20 i 15).

Co istotne, w wielu artykułach skupiono się na implikacjach chińskich inwestycji dla bezpieczeństwa i kwestii strategicznych Polski, a nie tylko na korzyściach, jak miało to miejsce we wcześniej badanym okresie. Kwestie związane z bezpieczeństwem były wymieniane w ponad 36 procentach wszystkich analizowanych tekstów.

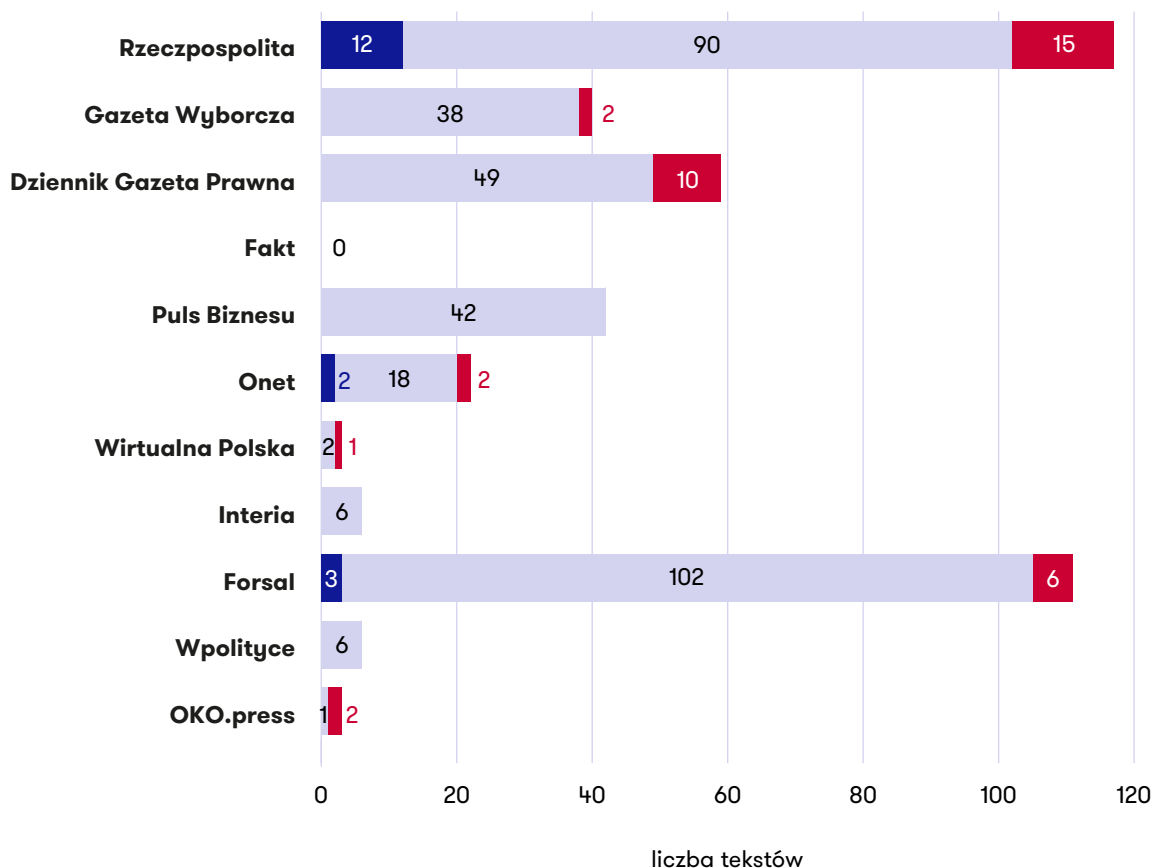
WYKRES 3: EWOLUCJA POLSKIEGO PRZEKAZU MEDIALNEGO O CHIŃSKICH INWESTYCJACH (7/2018–2020)

	liczba tekstów			suma
	2018	2019	2020	
Rzeczpospolita	8	52	57	117
Gazeta Wyborcza	16	16	8	40
Dziennik Gazeta Prawna	4	19	36	59
Fakt	0	0	0	0
Puls Biznesu	17	10	15	42
Onet	5	11	6	22
Wirtualna Polska	1	1	1	3
Interia	0	3	3	6
Forsal	38	55	18	111
Wpolityce	0	0	6	6
OKO.press	1	0	2	3
Całkowita liczba tekstów	90	167	152	409

Co więcej, w ponad 40 procentach wszystkich przebadanych publikacji chińskie inwestycje zostały przedstawione w kontekście roli USA na arenie międzynarodowej. Jeśli chodzi o konkretne obszary inwestycyjne, to infrastruktura, innowacje (sztuczna inteligencja, Internet rzeczy, cloud computing) oraz energetyka znalazły się w pierwszej trójce najczęściej wymienianych tematów. Dużym zainteresowaniem cieszyła się także Inicjatywa Pasa i Szlaku (BRI), która pojawiła się w ponad 26 procentach wszystkich tekstów, wykazując tym samym podobieństwo do badanego wcześniej okresu. Niemniej jednak pojawiły się również nowe tematy, takie jak transfer technologii i naruszenia praw własności intelektualnej (obecne w 13 procentach materiałów) czy złe praktyki chińskich firm (wspomniane w ponad 12 procentach tekstów). W miarę jak UE zaczęła postrzegać Chiny nie tylko jako partnera gospodarczego, ale również strategicznego rywala, polskie media zainteresowały się takimi kwestiami jak planowane ograniczenia chińskich inwestycji w Europie czy nawoływanie do przestrzegania zasady wzajemności w relacjach handlowych i inwestycyjnych z Pekinem. Teksty o tej tematyce pojawiały się jednak stosunkowo rzadko, a wśród nich dominującą formą były krótkie notki prasowe.

Jeśli chodzi o podział na media tradycyjne i media internetowe, te pierwsze po raz kolejny były bardziej zainteresowane relacjonowaniem chińskich inwestycji w regionie – 63 procent wszystkich tekstów na ten temat ukazało się w prasie tradycyjnej. Choć dominował neutralny ton tekstów, wkrótce po wybuchu pandemii

WYKRES 4: WYDŹWIĘK TEKSTÓW O CHIŃSKICH INWESTYCJACH Z POLSKICH MEDIÓW (7/2018–2020)



COVID-19 w niektórych serwisach, takich jak „Rzeczpospolita”, zaczęła rosnąć liczba negatywnych artykułów. Jednak w tym samym okresie na łamach dziennika ukazały się materiały ambasadora Chin w Polsce Liu Guangyuana i profesora Grzegorza Kołodko, byłego wicepremiera i ministra finansów, który opowiada się za zacieśnieniem więzi z Chinami. Można przypuszczać, że w ten sposób gazeta starała się zachować obiektywną narrację o Chinach. Warto jednak zauważyć, że oddając głos takim postaciom bez krytycznej debaty i przedstawiania kontrargumentów, „Rzeczpospolita” naraża się na miano medium legitymizującego silnie upolitycznione stanowiska.

Oprócz krótkich notek prasowych opartych na cytatach z zagranicznych agencji informacyjnych, „Rzeczpospolita” publikowała także dłuższe, oryginalne artykuły, zwłaszcza o chińskich inwestycjach w Europie Środkowo-Wschodniej i Azji Centralnej oraz rywalizacji AliExpress z polskimi platformami e-commerce. Większość artykułów „Gazety Wyborczej” była zaś relatywnie szczegółowa, obszerna i zawierała bardziej krytyczne komentarze wzbogacone o opinie autorów. Zdecydowana większość z nich została napisana przez dziennikarzy specjalizujących się w tematyce chińskiej (np. Andrzeja Kublika czy Marię Kruczkowską). „Gazeta Wyborcza” zamieściła również kilka przetłumaczonych przedruków z „Wall Street Journal”, kopiując tym samym narrację amerykańskiej prasy. „Dziennik Gazeta Prawna” również w większości prezentował się neutralnie, publikując kilka bardziej krytycznych tekstów dotyczących chińskiej dyplomacji maseczkowej i wadliwego sprzętu medycznego sprzedanego

ILUSTRACJA 2: CHIŃSKIE INWESTYCJE OCZAMI POLSKICH MEDIÓW. ZESTAWIENIE KLUCZOWYCH ZAGADNIEŃ (7/2018–2020)



przez Chiny za granicą na początku pandemii. Podobnie jak w przypadku przekazu o 5G, „Puls Biznesu” opublikował prawie wyłącznie krótkie notki prasowe, które stanowiły ponad 90 procent wszystkich jego tekstów. Można zatem wnioskować, że to medium nie przejawia ambicji opiniotwórczych i służy wyłącznie jako portal informacyjny. Pomimo swojej specjalizacji biznesowej, „Puls Biznesu” publikował zaskakująco niewiele o chińskich inwestycjach w Polsce. Zamiast tego omawiano chińsko-amerykańską wojnę handlową i wpływ konkurencji technologicznej na chińskie trendy inwestycyjne. Wreszcie popularny tabloid „Fakt” nie zamieścił żadnego tekstu dotyczącego inwestycji chińskich, po raz kolejny dowodząc całkowitego braku zainteresowania Chinami.

Zainteresowanie portali internetowych chińskimi inwestycjami w badanym okresie było zaskakująco niewielkie. Tylko 37 procent wszystkich analizowanych tekstów o tej tematyce pojawiło się w portalach internetowych. Wśród nich dominowały krótkie notki informacyjne. W większości portali niewiele uwagi poświęcono chińskim inwestycjom w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej. Jedynie „Forsal” opisywał je szerzej. Inne portale nie traktowały tego tematu jako kluczowego dla swoich relacji, ale raczej jako element ilustrujący chińsko-amerykańską rywalizację i jej wpływ na państwa trzecie (m.in. ograniczanie przez Chiny inwestycji zagranicznych ze względu na konflikt z Waszyngtonem). Z biegiem czasu „Onet” coraz częściej zamieszczał przetłumaczone na język polski przedruki z „Politico”, prawie całkowicie pozbawione oryginalnego wkładu polskich autorów. W ten sposób znaczna część dyskursu tego medium odzwierciedlała głosy zachodnioeuropejskie i amerykańskie oraz ich skupienie na stosunkach transatlantycznych z liberalnej perspektywy. Niemniej jednak „Onet” konsekwentnie publikował także komentarze ambasadora Chin w Polsce przez cały rok 2020. Inne portale internetowe zamieściły tylko kilka artykułów bezpośrednio odnoszących się do kwestii chińskich inwestycji na przestrzeni badanego okresu.

Jeśli chodzi o postaci cytowane w artykułach, byli to głównie dziennikarze i politycy, w wielu przypadkach zagraniczni. Pojawiały się również te same osoby, które były przywoływane w artykułach dotyczących 5G i Chin. Wiele tekstów, zwłaszcza

krótkie notki prasowe, były anonimowe. Wśród autorów najczęściej pojawiali się Hubert Koziół, Piotr Mazurkiewicz i Jędrzej Bielecki („Rzeczpospolita”), Andrzej Kublik i Maria Kruczkowska („Gazeta Wyborcza”) czy Elżbieta Rutkowska, Jakub Kapiszewski i Krzysztof Śmietana („Dziennik Gazeta Prawna”). Najdłuższe i najbardziej rozbudowane artykuły zostały jednak w dużej mierze napisane przez zagranicznych autorów i przetłumaczone na język polski w ramach oficjalnych umów o dzieleniu się treścią między niektórymi mediami, na przykład „Gazetą Wyborczą” i „Wall Street Journal”²⁵ czy „Onetem” i „Politico”²⁶, zapoczątkowanych w 2017 roku. Nie jest to negatywny trend, gdyż umożliwia większej liczbie polskich czytelników zapoznanie się z treściami, które wcześniej mogły być dla nich niedostępne. Niemniej jednak wśród polskich autorów zauważalny jest względny brak zainteresowania zaangażowanym dziennikarstwem związanym z Chinami.

Konkluzje i rekomendacje dla Polski

Od drugiej połowy 2018 roku do końca 2020 roku narracja polskich mediów dotycząca Chin i 5G oraz chińskich inwestycji okazała się w dużej mierze neutralna, choć udział artykułów o pozytywnym wydźwięku był znacznie mniejszy w porównaniu ze wcześniej badanym okresem. Wydaje się, że odzwierciedla to zmianę nastawienia Polski do Chin, widoczną także na poziomie stosunków dyplomatycznych z Pekinem, które w ostatnich trzech latach poluzowały się w wyniku strategicznych decyzji Warszawy i rozczarowania brakiem wymiernych efektów współpracy. O ile w poprzedniej edycji badania intensyfikacja relacji polsko-chińskich w latach 2011-2016 spowodowała, że w mediach bardzo często poruszano kwestie handlowe i inwestycyjne, tak obecnie osłabienie więzi między Warszawą i Pekinem wydaje się skutkować mniejszym entuzjazmem i ogólnym spadkiem zainteresowania wspomnianymi tematami.

W ostatnich latach polskie media zaczęły koncentrować się na konsekwencjach współpracy gospodarczej z Chinami dla bezpieczeństwa i kwestii strategicznych Polski. Zagadnienia te rozpatrywane były w kontekście rywalizacji chińsko-amerykańskiej. Chińskie inwestycje miały zatem drugorzędne znaczenie w stosunku do innych tematów, takich jak wojna handlowa między Waszyngtonem a Pekinem czy relacje między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi. W zakresie technologii 5G, mimo wielu starań o złagodzenie wizerunku chińskiej firmy ze strony przedstawicieli Huawei i chińskich dyplomatów, na pierwszy plan wysunęły się kwestie bezpieczeństwa i postawa Waszyngtonu wobec chińskiej infrastruktury 5G.

Polska narracja medialna o 5G i inwestycjach chińskich pozostaje zdominowana przez dziennikarzy i polityków, a nie ekspertów i akademików. Ponadto duża część publikacji pochodzi z zagranicznych mediów, głównie zachodnioeuropejskich i amerykańskich, lub jest oparta na treściach kopiowanych bezpośrednio z polskich i międzynarodowych agencji prasowych. Krótkie notki informacyjne przeważają nad dłuższymi artykułami. Trudno również doszukać się przykładów dziennikarstwa śledczego. Wiele relacji medialnych prezentowało uproszczoną perspektywę, w której Stany Zjednoczone naciskały na Polskę, aby podejmowała decyzje zgodne z interesami Waszyngtonu, pozostawiając Warszawie mało podmiotowości. Niepokojące było również, że wiele mediów oddawało głos wysoce upolitycznionym postaciom (np. chińskim dyplomatom lub politykom amerykańskim) bez krytycznej debaty i kontrowania ich argumentów, ryzykując tym samym legitymizowanie radykalnych stanowisk.

Pomimo rosnącej popularności, tematy związane z Chinami wciąż są marginalne w dyskursie medialnym w Polsce. Polscy dziennikarze nie są szczególnie zainteresowani wkładem w krajową i międzynarodową debatę o Chinach. Niemniej jednak warto zwrócić uwagę na kilka wyróżniających się postaci, na czele z Sylwią Czubkowską – najpopularniejszą i prawdopodobnie jedyną polską autorką specjalizującą się w tematyce chińskiej w kontekście nowych technologii. Należy wspierać i zachęcać do prowadzenia dziennikarstwa śledczego, ponieważ Polska coraz bardziej potrzebuje świadomej i opartej na faktach debaty publicznej o Chinach.

Autorki



Alicja Bachulska pracuje jako analityczka w Ośrodku Badań Azji Centrum Badań nad Bezpieczeństwem Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie.

✉ a.bachulska@akademia.mil.pl

🐦 [@a_bachulska](https://twitter.com/a_bachulska)



Dr Ivana Karásková jest inicjatorką i główną koordynatorką projektów MapInfluenCE oraz China Observers in Central and Eastern Europe (CHOICE). Pracuje również jako badaczka w czeskim think tanku Association for International Affairs (AMO).

✉ ivana.karaskova@amo.cz

🐦 [@ivana_karaskova](https://twitter.com/ivana_karaskova)

Na temat MapInfluenCE

Niniejsza publikacja powstała w ramach projektu MapInfluenCE. MapInfluenCE koncentruje się na wpływach Chin i Rosji w Europie Środkowej. Badanie obejmuje w szczególności państwa Grupy Wyszehradzkiej, tj. Czechy, Polskę, Węgry i Słowację. Porównawczy charakter projektu umożliwia identyfikację taktyk stosowanych przez Chiny i Rosję oraz dostrzeżenie podobieństw i różnic w ich działaniach.

MapInfluenCE to międzynarodowy projekt, wcześniej znany jako ChinfluenCE (2017-2020). Dzięki licznym inicjatywom badawczym MapInfluenCE kształtuje ekspercką i publiczną dyskusję na temat wpływów Chin i Rosji w Europie Środkowej. Wyniki naszych badań były szeroko cytowane zarówno w mediach państw Grupy Wyszehradzkiej, jak i międzynarodowych (New York Times, BBC, Al Jazeera, Le Monde, Deutsche Welle i inne). Nasze publikacje znane są również krajowym organom ustawodawczym i Parlamentowi Europejskiemu.

Oceniamy i analizujemy wpływ reżimów autorytarnych na kraje Europy Środkowej, w tym wpływ Chin na media, sferę akademicką i elity polityczne. Badamy również wspólne działania propagandowe, dezinformacyjne i hybrydowe Rosji i Chin w regionie. Łączymy podejście akademickie i praktyczne poprzez informowanie, jak wzmacniać świadomość i odporność społeczeństw na tego rodzaju działania.

Analitycy MapInfluenCE wywodzą się ze środowisk akademickich, think tanków i organizacji pozarządowych z Czech, Słowacji, Polski i Węgier. Nasza praca nie ogranicza się jednak do Europy Środkowej – współpracujemy również z europejskimi, amerykańskimi i azjatyckimi instytucjami badawczymi (m.in. MERICS, CEPA, CAP i inne), obserwujemy wpływy Rosji w krajach Partnerstwa Wschodniego, analizujemy wzrost oddziaływania Chin na całym świecie oraz badamy relacje unijno-rosyjskie i unijno-chińskie.

OBSERWUJ NAS!



www.mapinfluence.eu



www.twitter.com/MapInfluenceEU

@MapInfluenceEU i #MapInfluenCE

Na temat AMO

Stowarzyszenie Spraw Międzynarodowych (AMO) jest organizacją pozarządową założoną w 1997 roku w Pradze. Główną misją AMO jest przyczynianie się do głębszego zrozumienia spraw międzynarodowych przez działania edukacyjne i badawcze. Dzięki swojej aktywności w Czechach i za granicą oraz dwudziestoletniej tradycji AMO ugruntowała swoją pozycję jako wiodąca, niezależna czeska instytucja w obszarze stosunków międzynarodowych i polityki zagranicznej.





GŁÓWNE CELE AMO:

- przygotowywanie briefingów, badań i dokumentów strategicznych;
- organizacja międzynarodowych konferencji, seminariów eksperckich, spotkań oraz debat publicznych;
- organizacja projektów edukacyjnych;
- komentowanie bieżących wydarzeń dla prasy lokalnej i międzynarodowej;
- tworzenie warunków niezbędnych do rozwoju nowego pokolenia ekspertów;
- popularyzacja wiedzy o stosunkach międzynarodowych w szeroko rozumianej przestrzeni publicznej;
- współpraca z lokalnymi i międzynarodowymi instytucjami o podobnych celach.

CENTRUM BADAWCZE AMO

Centrum Badawcze AMO jest wiodącym czeskim think tankiem niezwiązanym z żadną partią polityczną ani ideologią. Swoją działalnością wspiera zaangażowanie w politykę zagraniczną, zapewnia niezależną analizę aktualnych kwestii politycznych oraz wspiera publiczną debatę ekspercką na pokrewne tematy. Głównym celem Centrum Badawczego jest obserwacja, analiza i komentowanie spraw międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem czeskiej polityki zagranicznej.

OBSERWUJ NAS!

-  www.facebook.com/AMO.cz
-  www.twitter.com/AMO_cz
-  www.youtube.com/AMOCz
-  www.linkedin.com/company/AMOCz
-  www.instagram.com/AMO.cz

Źródła

- 1 Ivana Karásková, Tamás Matura, Richard Q. Turcsányi, Matej Šimalčík (2018). Central Europe for Sale: The Politics of Chinese Influence. Policy paper 3/2018. Prague: Association for International Affairs (AMO). https://www.amo.cz/wp-content/uploads/2018/04/AMO_central-europe-for-sale-the-politics-of-chinese-influence.pdf.
- 2 Agnieszka Ostrowska (2019). Great Expectations: China's Image in Polish Mainstream Media and Among Elites. Policy paper 6/2019. Warsaw: Centre for International Relations, https://www.amo.cz/wp-content/uploads/2019/09/PP-CHINAS-IMAGE-IN-THE-POLISH-MAINSTREAM-MEDIA-AND-AMONG-THE-ELITES_FINAL-1.pdf.
- 3 European Commission, "Screening of foreign direct investment", 10 kwietnia 2019, <http://trade.ec.europa.eu/doclib/press/index.cfm?id=2006>.
- 4 Ivana Karásková, Tamás Matura, Richard Q. Turcsányi, Matej Šimalčík (2018). Central Europe for Sale: The Politics of Chinese Influence. Policy paper 3/2018. Prague: Association for International Affairs (AMO), https://www.amo.cz/wp-content/uploads/2018/04/AMO_central-europe-for-sale-the-politics-of-chinese-influence.pdf.
- 5 Lukáš Valášek, Jan Horák, "Home Credit of wealthiest Czech Petr Kellner has paid for a campaign promoting China", Zpravy Aktualne, 11 grudnia 2019, <https://zpravy.aktualne.cz/domaci/home-credit-ppf-petr-kellner-campaign-china/r~265579361bf511ea926e0cc47ab5f122/>.
- 6 Jakub Zelenka, Lukáš Pchral, „Jak vznikl výhrůžný dopis Kuberovi: U čínské ambasády ho objednal hradní kancléř Mynář”, Deník N, 30 marca 2020, <https://denikn.cz/329631/jak-vznikl-vyhruzny-dopis-kuberovi-u-cinske-ambasady-ho-objednal-hradni-kancler-mynar/>.
- 7 Jan Sedlak, "Huawei se bojí vyloučení ze stavby 5G sítí v ČR. Může to stát 38 miliard, varuje", Lupa.cz, 3 kwietnia 2020, <https://www.lupa.cz/aktuality/huawei-se-boji-z-vyloucení-ze-stavby-5g-siti-v-cr-muze-to-stat-38-miliard-varuje/>.
- 8 Janek Kroupa, „Počet dětí, zájmy, majetek. Český Huawei podle exmanažerů řeší klienty s lidmi z čínské ambasády”, iROZHLAS, 22 czerwca 2019, https://www.irozhlas.cz/zpravy-domov/kauza-huawei-cina-spionaz-citlive-udaje-klientu-cesty-do-zahranici-gdpr_1907220600_per.
- 9 "Najbardziej opiniotwórcze media w Polsce 2020 – raport roczny", Nowy Marketing, 2 lutego 2021, <https://nowymarketing.pl/a/30752.najbardziej-opiniotwórcze-media-w-polsce-2020-raport-roczny>.
- 10 Ibid.
- 11 Ibid.
- 12 Ibid.
- 13 Ibid.
- 14 Ibid.
- 15 Filippo Santelli, "Założyciel Huawei: USA prowadzą z nami wojnę, bo nie mogą użyć naszej technologii do szpiegowania", Gazeta Wyborcza, 25 lipca 2019, <https://wyborcza.pl/7,156282,25023367,zalozyciel-huawei-usa-prowadza-z-nami-wojne-bo-nie-moga-uzyc.html>.
- 16 Bartek Godusławski, "Afera Huawei. „Nikt z polskiego rządu nie formułował wobec nas zarzutów. Liczymy na dialog” [WYWIAD]", Dziennika Gazeta Prawna, 25 lipca 2019, <https://serwis.gazetaprawna.pl/telekomunikacja/artykuly/1423480,ryszard-hordynski-huawei-liczy-na-dialog-z-polska.html>.

- 17 Liu Guangyuan, "Nie dla „żelaznej kurtyny” technologii 5G”, Rzeczpospolita, 17 lipca 2020, <https://www.rp.pl/Wywiady-i-opinie/200719405-Nie-dla-zelaznej-kurtyny-technologie-5G.html>.
- 18 Jędrzej Bielecki, "Gen. Robert Spalding: Niegotowi na świat po pekińsku, Rzeczpospolita", 27 września 2019, <https://www.rp.pl/Plus-Minus/309279997-Gen-Robert-Spalding-Niegotowi-na-swiat-po-pekinsku.html>.
- 19 Julia Horowitz, "Huawei CFO Meng Wanzhou arrested in Canada, faces extradition to United States", CNN, 6 grudnia 2018, <https://edition.cnn.com/2018/12/05/tech/huawei-cfo-arrested-canada/index.html>.
- 20 "Poland arrests Huawei worker on allegations of spying for China", The Guardian, 11 stycznia 2019, <https://www.theguardian.com/technology/2019/jan/11/huawei-employee-arrested-in-poland-over-chinese-spy-allegations>.
- 21 Filippo Santelli, "Założyciel Huawei: USA prowadzą z nami wojnę, bo nie mogą użyć naszej technologii do szpiegowania", Gazeta Wyborcza, 25 lipca 2019, <https://wyborcza.pl/7,156282,25023367,zalozyciel-huawei-usa-prowadza-z-nami-wojne-bo-nie-moga-uzyc.html>.
- 22 "Finał 6. edycji Seeds for the Future", Rzeczpospolita, 26 sierpnia 2019, <https://cyfrowa.rp.pl/telekomunikacja/36913-final-6-edycji-seeds-for-the-future>.
- 23 Sylwia Czubkowska pisała dla „Gazety Wyborczej” między lutym 2018 roku a marcem 2020 roku. W kwietniu 2020 roku przeszła do „Spider’s Web”, nowego polskiego serwisu internetowego skupiającego się na nowych technologiach, gdzie publikuje m.in. na temat Chin w kontekście innowacji. Jej teksty można znaleźć pod adresem <https://spidersweb.pl/plus/autor/sylvcz>.
- 24 Agnieszka Ostrowska, "Great expectations: China's image in Polish mainstream media and among elites", Centre for International Relations, czerwiec 2019, https://www.chinfluence.eu/wp-content/uploads/2019/07/PP-CHINAS-IMAGE-IN-THE-POLISH-MAINSTREAM-MEDIA-AND-AMONG-THE-ELITES_FINAL-1.pdf.
- 25 Piotr Stasiński, Jerzy Wójcik, „The Wall Street Journal w Gazecie Wyborczej i na Wyborcza.pl. Żeby lepiej poznać i rozumieć świat”, Gazeta Wyborcza, 6 października 2017, <https://wyborcza.pl/7,75968,22475982,the-wall-street-journal-w-gazecie-wyborczej.html>.
- 26 Jakub Mejer, "Ruszyła polska wersja serwisu Politico", Press, 23 maja 2017, <https://www.press.pl/tresc/48552,ruszyła-polska-wersja-serwisu-politico>.

